

Sygn. akt I ACa 398/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Machnij (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SA Piotr Daniszewski
Protokolant:	sekr. sądowy Lazar Nota

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko Kołu (...) G. w G.

o ustalenie nieważności uchwały ewentualnie o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt XV C 470/18

1) prostuje oznaczenie nazwy i siedziby pozwanego w sentencji zaskarżonego wyroku przez wpisanie każdorazowo w odpowiednim przypadku w miejsce słów „Koło (...) w G.” słów „Koło (...) G. w G.”

2) oddala apelację,

3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Piotr Daniszewski SSA Marek Machnij SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska

Sygn. akt: I ACa 398/19

UZASADNIENIE

Powód G. P. wniósł o ustalenie nieważności uchwały nr (...) zarządu pozwanego Koła (...) G. w G. z dnia 26 marca 2018 r. o wymierzeniu mu kary porządkowej w postaci zawieszenia w

prawie polowania na okres jednego roku, twierdząc, że została ona podjęta z powołaniem się na nieistniejącą uchwałę zarządu koła z dnia 8 grudnia 2008 r., ewentualnie o stwierdzenie nieważności tej uchwały z powodu powołania się na uchwałę z dnia 8 grudnia 2008 r., która nie ma mocy wiążącej wobec członków koła z uwagi na brak statutowych kompetencji zarządu koła do jej podjęcia, ewentualnie o uchylenie tej uchwały na podstawie art. 58 k.c. z powodu jej sprzeczności z ustawą przez celowe obejście ustawy i statutu Zrzeszenia Polskiego Związku Łowieckiego (dalej powoływanego w skrócie: (...)) oraz naruszenia interesu prawnego powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że podjęcie zaskarżonej uchwały było w pełni uzasadnione dopuszczeniem się przez powoda licznych uchybień przy organizacji indywidualnych polowań wykonywanych przez zaproszonego przez niego gościa. Ponadto podniósł, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności tej uchwały, ponieważ przed wytoczeniem powództwa nie skorzystał z możliwości jej zaskarżenia w postępowaniu wewnętrznym, a dochodzone żądanie nie mieści się w katalogu spraw podlegających jurysdykcji sądów powszechnych, przewidzianym w art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (obecnie t. jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 67, powoływanej dalej jako „Prawo łowieckie”).

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 15 lutego 2019 r. ustalił, że uchwała nr (...) Zarządu Koła Łowieckiego (...) w G. z dnia 26 marca 2018 r. jest nieważna i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.257 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że na posiedzenie zarządu pozwanego koła łowieckiego w dniu 5 grudnia 2008 r. z inicjatywy powoda, jako ówczesnego prezesa zarządu, została podjęta uchwała w sprawie polowań indywidualnych dla zaproszonych gości, zgodnie z którą takie polowanie powinno odbywać się tylko i wyłącznie w obecności zapraszającego, który bierze za gościa pełną odpowiedzialność. Przy czym wszelkie uchwały w pozwanym kole podawano członkom do wiadomości i nie zdarzało się, aby podjęto jakąś uchwałę i nie opublikowano jej w komunikacie dla członków koła. Ponadto uchwały te miały formę określoną w załączniku do statutu (...). Natomiast podczas posiedzeń zarządu zdarzało się głosowanie nad decyzjami, które nie były uchwałami i które dotyczyły spraw bieżących, pilnych i bieżącej polityki zarządu. Z kolei uchwały podejmowano w przedmiocie istotnych spraw dotyczących członków lub kwestii statutowych. Tymczasem uchwała z dnia 5 grudnia 2008 r. nie została opublikowana, w szczególności nie ma o niej informacji w komunikacie z dnia 3 kwietnia 2009 r., dotyczącym działalności koła w poprzednim roku gospodarczym, zaczynającym się w dniu 1 kwietnia i kończącym się w dniu 31 marca.

Sąd Okręgowy ustalił następnie, że powód zaprosił na polowanie w pozwanym kole kolegę T. W., któremu udzielono zezwolenia na polowanie indywidualne. Polowali oni razem tylko jeden raz w dniu 18 października 2016 r., a gościa wpisał wtedy do książki ewidencyjnej powód. Zarząd pozwanego dowiedział się o nieprawidłowościach związanych z polowaniem powoda i jego gościa, w związku z czym skierował sprawę do rzecznika dyscyplinarnego, który odmówił wszczęcia postępowania i skierował sprawę do postępowania porządkowego przed zarządem pozwanego. Na skutek odwołania powoda Okręgowy Sąd Łowiecki w G. postanowieniem z dnia 12 grudnia 2017 r. utrzymał w mocy postanowienie rzecznika dyscyplinarnego co do odmowy wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, uchylił je w zakresie przekazania sprawy zarządowi pozwanego i oddalił wniosek powoda o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W związku z tym zarząd pozwanego koła wszczął postępowanie porządkowe, w toku którego w dniu 26 marca 2018 r. podjął uchwałę nr (...), w której na podstawie § 64 pkt 12 oraz § 152 ust. 1 pkt 3 Statutu (...) zastosował wobec powoda karę porządkową w postaci zawieszenia w prawach do wykonywania polowania na okres jednego roku. W uzasadnieniu powołano się na treść uchwały z dnia 5 grudnia 2008 r., zgodnie z którą polowanie indywidualne dla zaproszonych gości powinno odbywać się tylko i wyłącznie w obecności zapraszającego, który bierze za gościa pełną odpowiedzialność. Uchwałę o ukaraniu powoda podjęto na podstawie stwierdzenia, że w dniu 18 października 2016 r.

dopuszczył on do polowania zaproszonego gościa mimo braku wpisu w księdze ewidencyjnej, w dniach 14 i 28 listopada 2016 r. dokonał wpisów polowań zaproszonego gościa mimo upływu ważności upoważnienia do polowania, w dniach 10 i 18 października 2016 r. dokonał wpisów w księdze ewidencyjnej mimo braku upoważnienia do wykonywania polowania oraz nie dopełnił obowiązku wykonywania polowania w obecności zaproszonego gościa w dniu 14 listopada 2016 r.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości na podstawie art. 189 k.p.c. Ponieważ przepisy prawa nie przewidują możliwości odwołania się do sądu od decyzji podjętej przez zarząd koła łowieckiego, to po stronie powoda, jako członka pozwanego koła łowieckiego, który twierdzi, że nie było podstaw do ukarania go karą porządkową w postaci zawieszenia w prawie wykonywania polowania na okres jednego roku, istnieje interes prawny w ustaleniu, że powyższa decyzja była wadliwa. Cywilnoprawny charakter stosunku członkostwa w kole łowieckim wyklucza bowiem dowolność i całkowitą swobodę w podejmowaniu przez jego organy decyzji co do wykluczenia członka lub ukarania go karą porządkową. Wymierzanie kar porządkowych odbywa się w trybie i na zasadach określonych w prawie łowieckim i statucie (...), który został wydany na podstawie delegacji ustawowej, przewidzianej w art. 32 ust. 3 i 4 Prawa łowieckiego. W tej sprawie chodziło zatem o ustalenie, czy istniała podstawa do ukarania powoda karą porządkową.

Zgodnie z art. 152 statutu (...) wobec członka koła łowieckiego mogą zostać zastosowane przez zarząd koła wymienione w nim kary porządkowe za dopuszczenie się przewinień przeciwko uchwałom organów. W niniejszej sprawie bezsporne było, że powód dopuścił się zarzuconych mu przez pozwanego nieprawidłowości przy wykonywaniu polowań indywidualnych z zaproszonym gościem. Kwestionowana była natomiast przez niego jedynie podstawę wymierzenia wobec niego kary porządkowej w oparciu o uchwałę zarządu z dnia 5 grudnia 2008 r.

W tym zakresie Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższa uchwała jest nieważna, a zatem nie ma mocy wiążącej dla członków koła i niezastosowanie się do niej przez powoda nie mogło stanowić podstawy do ukarania go karą porządkową w trybie § 152 statutu (...). Prawo wykonywania polowania jest podstawowym prawem członka koła łowieckiego. Zgodnie z § 40 pkt 5 statutu (...) członek koła ma prawo polować indywidualnie i zbiorowo na zasadach określonych prawem łowieckim oraz uchwałami walnych zgromadzeń. Oznacza to, że kwestie dotyczące prawa wykonywania polowania przez członka koła, a zatem także wszelkie ograniczenia tego prawa, mogą wynikać jedynie z prawa łowieckiego, tj. ustawy Prawo łowieckie, przepisów wykonawczych do tej ustawy lub z uchwały walnego zgromadzenia jako najwyższej władzy koła zgodnie z § 51 statutu (...). Zostało to potwierdzone także w § 53 pkt 10 statutu (...), który stanowi, że ustalanie zasad wydawania zezwoleń na polowania indywidualne oraz zasad zagospodarowywania pozyskanej zwierzyny należy do wyłącznej kompetencji walnego zgromadzenia. Jedynym organem władnym ustalać zasady dopuszczania członków i ich gości do polowań indywidualnych jest zatem walne zgromadzenie. Ewentualna uchwała zarządu koła wkraczająca w kompetencje tego organu jest więc nieważna i nie ma mocy wiążącej dla członków koła, a ewentualne niezastosowanie się do niej przez powoda nie mogło stanowić podstawy do ukarania go karą porządkową w trybie § 152 statutu.

Powód, wykonując ze swoim gościem polowanie indywidualne i dokonując w związku z tym wpisów w księdze ewidencyjnej, nie dopuścił się więc przewiniecia przeciwko prawu łowieckiemu, statutowi i uchwałom walnego zgromadzenia, ponieważ nie istniały w tym przedmiocie żadne regulacje. Natomiast zakwestionowana uchwała nr (...) w przedmiocie zastosowania przez zarząd koła wobec powoda kary porządkowej została podjęta na podstawie nieważnej, tj. podjętej przez nieuprawniony organ, uchwały zarządu z dnia 5 grudnia 2008 r. i jako taka również jest nieważna.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że uchwała z dnia 5 grudnia 2008 r. byłaby nieważna również z tego względu, że nie zachowano niezbędnych wymogów formalnych przy jej podejmowaniu. Nie została bowiem podana członków koła do wiadomości i nie była podjęta w przepisanej formie, wskutek czego nie miała mocy obowiązującej wobec wszystkich członków koła.

Sąd Okręgowy dodał, że wobec stwierdzenia, że przedmiotowa uchwała została wydana z powołaniem się na nieważną uchwałę zarządu koła, nie było konieczności szczegółowego badania okoliczności wymierzenia powodowi kary porządkowej, ponieważ nie miało to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez pozwanego w oparciu o zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa procesowego, mającego zasadniczy wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a) art. 321 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i orzeczenie o nieważności uchwały zarządu pozwanego K. z dnia 5 grudnia 2008 r., podczas gdy żądaniem pozwu było objęte stwierdzenie nieistnienia tej uchwały i w konsekwencji stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) z dnia 26 marca 2018 r.,

b) art. 316 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia w stanie nieistniejącym w chwili zamknięcia rozprawy, w wyniku przyjęcia, że statut Polskiego Związku Łowieckiego zawiera w swoich załącznikach obowiązujący jego członków wzór uchwały, podczas gdy nie istnieje (ani w formie załącznika do statutu (...), ani w jakiegokolwiek innej formie) jakiegokolwiek normatywny wzór uchwał podejmowanych na gruncie statutu (...) przez koła łowieckie i ich organy,

c) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w szczególności w kontekście wiedzy powoda o treści zasad przyjętych z jego inicjatywy, które dotyczyły zasad wykonywania polowań z zaproszonymi gośćmi,

2) naruszenia przepisów prawa materialnego:

a) § 40 w zw. z § 53 pkt 10 statutu (...) przez ich błędną wykładnię i w jej rezultacie nieprawidłowe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że do wyłącznej kompetencji walnych zgromadzeń kół łowieckich należy ustalanie zasad wykonywania polowań, podczas gdy literalne brzmienie § 40 statutu nie wskazuje, aby prawo do ustalania zasad wykonywania polowań przyznane zostało na wyłączność walnemu zgromadzeniu, bowiem § 53 statutu, określającego wyłączne kompetencje walnego zgromadzenia, nie zawiera informacji, aby ustalanie powyższych zasad było nim objęte, natomiast w § 53 pkt 10 statutu, na który powołał się Sąd pierwszej instancji, jest mowa o ustalaniu przez walne zgromadzenie zasad wydawania pozwoleń na indywidualne polowanie i zasad zagospodarowywania pozyskanej zwierzyny,

b) § 64 statutu (...) przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że mimo że z jego treści wynika, że do kompetencji zarządu koła należą wszystkie sprawy koła, z wyjątkiem zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji walnego zgromadzenia, w tym bieżące kierowanie sprawami związanymi z prowadzeniem gospodarki łowieckiej, działalności gospodarczej i organizacyjnej koła, zarząd pozwanego koła nie był uprawniony podjąć uchwały określającej zasady wykonywania polowań z zaproszonymi gośćmi,

c) § 40 pkt 5 statutu również przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że w sprawie nie doszło do ukarania powoda karą porządkową w związku z naruszeniem przez niego zasad polowania indywidualnego (regulującego prawo członka do takiego polowania), podczas gdy pozwany został ukarany za niedochowanie zasad związanych z zaproszeniem do polowania osoby spoza grona członków koła.

Na tych podstawach pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, chociaż jej zarzutom nie można było częściowo odmówić racji.

Przed przystąpieniem do oceny szczegółowych zarzutów apelacyjnych wyjaśnić wypada, że Sąd Apelacyjny – po samodzielnym zapoznaniu się zgodnie z art. 382 k.p.c., jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego – generalnie uznał, że w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia może aprobować i przyjąć za własne ustalenia faktyczne, które zostały dokonane przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ są one zgodne z treścią zebranego materiału dowodowego. Zastrzeżenia można mieć – jak będzie wynikać z dalszych rozważań – jedynie do niektórych wniosków, wyprowadzonych przez w/w Sąd z dokonanych ustaleń faktycznych. W tym kontekście dostrzec można, że także pozwana, mimo podniesienia w apelacji m. in. zarzutów dotyczących dokonania oceny zebranego materiału dowodowego z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., w gruncie rzeczy kwestionowała przede wszystkim przyjęte przez Sąd Okręgowy wnioski i ocenę prawną, a nie same ustalenia faktyczne. Podobnie, również powód nie kwestionował faktów, stanowiących podstawę podjęcia przez pozwaną kwestionowanej przez niego uchwały nr (...) z dnia 26 marca 2018 r., lecz podnosił wyłącznie, że nie mogły one uzasadniać podjęcia tej uchwały, a to z uwagi na brak (nieistnienie) wskazanej w niej uchwały zarządu pozwanego koła z dnia 5 grudnia 2008 r. (w pozwie była też mowa o uchwale z dnia 8 grudnia 2008 r., ale niewątpliwie wynikało to z pomyłki powoda co do jej daty).

Wyjaśnić trzeba jeszcze na wstępie, że w świetle zgodnych wyjaśnień uzyskanych od stron przez Sąd Apelacyjny, które ponadto zostały poparte złożonymi przez nie dokumentami, nie budzi obecnie wątpliwości, że nazwa pozwanego koła ma brzmienie „Koło (...) G.”, a jego siedziba mieści się w G.. Słowo (...) jest zatem elementem nazwy tego koła (z informacji zawartych na stronie internetowej Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w G. wynika zresztą, że w okręgu (...) jest dość powszechna praktyka dodawania tego słowa do nazwy kół łowieckich niezależnie od miejsca ich siedziby), a nie oznaczeniem jego siedziby. Skutkowało to koniecznością odpowiedniego sprostowania na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. oznaczenia nazwy i siedziby pozwanego koła łowieckiego.

Dodać przy tym od razu wypada, że chociaż pozwane koło łowieckie zgodnie z art. 33 ust. 2 Prawa łowieckiego niewątpliwie stanowi odrębną od Polskiego Związku Łowieckiego osobę prawną, to jednak stosownie do art. 33 ust. 3 Prawa łowieckiego koło łowieckie nabywa i traci osobowość prawną z dniem nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim. Jest to zatem wyjątek od zasady wyrażonej w art. 37 § 1 k.c., zgodnie z którą osobowość prawna jest uzyskiwana z chwilą wpisu do właściwego rejestru, tj. obecnie zazwyczaj do Krajowego Rejestru Sądowego. Nota bene, ze względu na powyższą szczególną regulację pozwane koło nie podlega wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego, w związku z czym nie było możliwości zweryfikowania jego nazwy i siedziby na podstawie aktualnej informacji z tego Rejestru. Niemniej ze złożonych przez pozwanego dokumentów (odpisu uchwały walnego zgromadzenia nr (...) z dnia 29 czerwca 2017 r. k. 347, odpisu zaświadczenia Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w G. z dnia 23 października 2019 r. k. 348 i wyjaśnień zarządu koła z dnia 22 listopada 2019 r. k. 349) jednoznacznie wynikają okoliczności dotyczące nazwy i siedziby pozwanego.

Konsekwencją takiego uregulowania statusu prawnego kół łowieckich ramach struktury organizacyjnej (...) jest ponadto również to, że pozwane koło, mimo odrębnej osobowości prawnej i samodzielnej odpowiedzialności za swoje zobowiązania, nie uchwała własnego statutu, lecz działa bezpośrednio na podstawie statutu (...). Między stronami było przy tym niesporne, że zarówno w chwili orzekania, jak i przede wszystkim w chwili podejmowania uchwał z dnia 5 grudnia 2008 r. i z dnia 26 marca 2018 r., treść powyższego statutu miała brzmienie zgodne z dokumentem złożonym do akt sprawy (k. 172 – 209). Treść tego statutu ma przy tym charakter dokumentu prywatnego, a zatem skoro nie

jest ona kwestionowana, to może zostać przyjęta za podstawę ustaleń faktycznych oraz oceny stanowisk stron. Dodać wypada, że jego znaczenie normatywne jest wiążące tylko w ramach stosunków wewnętrznych, w szczególności między członkami (...) i organami kół łowieckich oraz między jednostkami organizacyjnymi (...) lub organami kół łowieckich, jako tzw. regulacje korporacyjne.

W świetle powyższych wstępnych wyjaśnień wskazać należy, że nie można odmówić racji pozwanemu w zakresie, w jakim kwestionuje on dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę istnienia i ważności uchwały zarządu pozwanego koła z dnia 5 grudnia 2008 r., która była z kolei podstawą podjęcia zaskarżonej przez powoda uchwały nr (...) zarządu koła z dnia 26 marca 2018 r.

Po pierwsze, pozwany – w ramach zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. – trafnie argumentował, że obowiązujący w dacie podjęcia uchwały z dnia 5 grudnia 2008 r. statut (...), na podstawie którego – jak wyżej wyjaśniono – działa pozwane koło łowieckie, nie określał ani w formie załącznika, ani w jakiegokolwiek innej formie normatywnego wzoru, jaki powinna mieć uchwała organów koła łowieckiego, czyli jakie powinna ona mieć elementy co do formy lub treści, zwłaszcza jakie powinny być jej minimalne elementy konieczne do uznania jej za ważną uchwałę organów koła. Statut (...) w załącznikach 1 – 3 określa bowiem jedynie formę i treść poszczególnych deklaracji i decyzji zarządu o przyjęciu w poczet członków (k. 202v – 205). Także przepisy Prawa łowieckiego (zob. zwłaszcza Rozdział 6. Polski Związek Łowiecki – art. 32 – 35a) nie zawierają żadnych regulacji dotyczących formy lub treści uchwał statutowych organów (...) lub kół łowieckich.

W związku z tym można zauważyć, że wprawdzie może zapewne istnieć bardzo różnorodna praktyka w poszczególnych kołach łowieckich co do zasad i sposobu podejmowania uchwał przez ich organy oraz co do formy lub treści ich uchwał, ale nie można wyprowadzać z tego żadnych wniosków co do istnienia lub ważności uchwał z powodu rzekomego niespełnienia jakiegoś minimum wymagań. Pogląd taki znajduje podstawę nawet w okolicznościach konkretnej sprawy, z których wynika, że także w pozwanym kole nie było jednolitej praktyki przy podejmowaniu uchwał przez jego organy. W szczególności bywało, że – tak jak w wypadku uchwały zarządu koła z dnia 5 grudnia 2008 r. – fakt ich podjęcia oraz treść był jedynie odnotowywany w protokole z posiedzenia zarządu i nie były one odrębnie redagowane, ale bywało również tak, zwłaszcza po zmianie członków zarządu pozwanego koła, że uchwały zaczęły być podejmowane w bardziej sformalizowanej postaci, zarówno jak chodzi o ich treść, jak i ich uzasadnienie, co zresztą umożliwiło w niniejszej sprawie jednoznaczne ustalenie okoliczności i przyczyn podjęcia kwestionowanej uchwały nr (...). Niemniej z tego, że wcześniej w pozwanym kole nie było praktyki podejmowania uchwał w podobnej formie, jak w wypadku wymienionej ostatnio uchwały, nie można wyprowadzać negatywnych wniosków ani co do tego, że uchwała z dnia 5 grudnia 2008 r. w ogóle nie została podjęta, ani co do tego, że była nieważna ze względu na niezachowanie jakichś wymogów formalnych.

Po drugie, uwzględnić należy, że w niniejszej sprawie niewątpliwie chodzi o funkcjonowanie osoby prawnej, która nie ma innej możliwości wyrażenia swojej woli niż w postaci decyzji lub uchwały jej organów (por. art. 38 k.c.). Skoro zatem w tym wypadku chodzi o działanie kolegiálnego organu osoby prawnej, tj. zarządu pozwanego koła, to nie było innej możliwości wyrażenia przez niego swojego stanowiska, czyli w istocie woli osoby prawnej, niż w formie uchwały. Abstrahując od możliwości nadawania takim czynnościom organu kolegiálnego różnych nazw, niekoniecznie zawierających słowo „uchwała”, w istocie zawsze chodzi w sensie prawnym o uchwałę. W związku z tym bezpodstawne było rozróżnianie przez Sąd pierwszej instancji podejmowania przez zarząd pozwanego czynności, czy to mających charakter oświadczenia woli, czy to mających charakter jedynie oświadczenia wiedzy, w postaci uchwał lub w postaci tzw. decyzji. Niezależnie od nazwy czynność podjęta kolegialnie przez organ osoby prawnej w istocie ma bowiem zawsze charakter uchwały tego organu. Wobec tego niezasadne było stwierdzenie przez ten Sąd, że wola członków zarządu koła, wyrażona – jak wynika z protokołu z dnia 5 grudnia 2008 r. – po dyskusji i głosowaniu (por. pkt 7 – k. 11 – 12) nie była uchwałą tego organu, lecz jakąś inną, bliżej nieokreśloną, decyzją.

W nawiązaniu do powyższych uwag dodać należy, że nietrafny jest zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Wynika to z faktu, że chociaż Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analizował okoliczności podjęcia i treść uchwały zarządu koła z dnia 5 grudnia 2008 r. i na tej podstawie wypowiedział się także co do jej istnienia i

ważności, to jednak nie można uznać, że skutkowało to wydaniem rozstrzygnięcia co do uchwały nieobjętej żądaniem powoda z naruszeniem w/w przepisu. Wziąć trzeba pod uwagę, że decydujące znaczenie dla określenia przedmiotu rozstrzygnięcia ma treść orzeczenia, natomiast motywy (ustne lub pisemne) mogą mieć co najwyżej pomocnicze znaczenie dla ustalenia przedmiotu lub zakresu rozstrzygnięcia.

W tym ujęciu nie może budzić żadnych wątpliwości, że Sąd Okręgowy nie orzekł o ważności uchwały z dnia 5 grudnia 2008 r., ponieważ nie wypowiedział się o tym władczo i stanowczo bezpośrednio w sentencji zaskarżonego wyroku. Odmiennego wniosku nie można wyprowadzić jedynie z tego, że Sąd ten w uzasadnieniu swojego orzeczenia przesłankowo analizował i ocenił ważność w/w uchwały w kontekście możliwości jej przyjęcia za podstawę podjęcia kwestionowanej w tej sprawie przez powoda uchwały nr (...), dochodząc w rezultacie do wniosku, że uchwała z dnia 5 grudnia 2008 r. w ogóle nie została podjęta, a poza tym i tak byłaby nieważna. Nie oznacza to bowiem, że Sąd pierwszej instancji orzekł o tej uchwale, ponieważ przedmiot i zakres rozstrzygnięcia wynikać może zasadniczo tylko z sentencji orzeczenia, a nie z jego motywów. Z sentencji zaskarżonego wyroku niewątpliwie wynika zaś, że w/w Sąd orzekł jedynie o ustaleniu nieważności uchwały nr (...) zarządu pozwanego koła z dnia 26 marca 2018 r., czyli odnosił się wyłącznie do zakwestionowanej przez powoda uchwały. Nie można więc mówić o naruszeniu art. 321 § 1 k.p.c. przez to, że sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawił swój pogląd także na temat uchwały z dnia 5 grudnia 2008 r.

Podsumowując dotychczasowe uwagi, stwierdzić zatem należy, że wbrew stanowisku powoda, które nietrafnie zostało zaakceptowane przez Sąd pierwszej instancji, nie można mówić w niniejszej sprawie, że uchwała z dnia 5 grudnia 2008 r. w ogóle nie została podjęta, ponieważ takie stanowisko w gruncie rzeczy jest kontrfaktyczne (w świetle protokołu z posiedzenia zarządu z w/w daty) i nadmiernie eksponuje kwestie formalne, pomijając zarówno sposób podejmowania czynności przez osoby prawne w ogólności, jak i konkretny sposób funkcjonowania pozwanego koła łowieckiego, zważając pod rządami poprzedniego zarządu z udziałem samego powoda. W tej sytuacji – wobec stwierdzenia, że uchwała zarządu z dnia 5 grudnia 2008 r. rzeczywiście została podjęta – istotnego znaczenia nabrała kwestia, czy ta uchwała była ważna. Wiąże się to z zagadnieniem, czy podjęcie takiej uchwały mieściło się w granicach statutowych kompetencji zarządu jako organu pozwanego koła łowieckiego. Rozstrzygnięcie właśnie tego zagadnienia miało zasadnicze znaczenie dla ostatecznej oceny, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy i zasługuje na akceptację.

W tym zakresie nietrafne są sformułowane przez pozwanego zarzuty naruszenia prawa materialnego, które w gruncie rzeczy nie odnoszą się do obowiązujących przepisów, lecz do wykładni statutu (...), będącego aktem normatywnym o charakterze jedynie wewnętrznie obowiązującym, a nie źródłem prawa powszechnie obowiązującego. Niemniej z zastrzeżeniem, że przedmiotem wykładni jest w tym wypadku statut jako szczególny rodzaj czynności prawnej, podjętej przez osobę prawną, a nie przepisy prawa, generalnie można odpowiednio posłużyć się przynajmniej niektórymi zasadami stosowanymi przy wykładni przepisów prawa.

W związku z tym wskazać należy, że nie jest możliwe zaakceptowanie proponowanego przez pozwanego sposobu interpretacji statutu (...), sprowadzającego się do uwzględnienia jedynie treści § 53 pkt 10 tego statutu z pominięciem § 40 statutu (...), lub inaczej – domagania się nadania ważniejszego znaczenia przede wszystkim temu pierwszemu postanowieniu statutu. Takie stanowisko pozwanego jest sprzeczne z podstawowymi zasadami wykładni wszelkich aktów normatywnych – czy to przepisów prawnych jako źródeł norm o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, czy to oświadczeń woli (w tym umów lub uchwał jako szczególnego rodzaju oświadczeń woli) jako źródeł norm o charakterze indywidualnym i konkretnym – zgodnie z którymi konieczne jest uwzględnianie wszystkich części interpretowanego aktu, i to w ujęciu kompleksowym oraz kontekstowym. Nie można zatem pomijać jakichś elementów interpretowanego aktu prawnego lub uznawać go za zbędny lub nieistotny, a jednocześnie należy je interpretować w zestawieniu i powiązaniu z innymi elementami tego samego aktu.

W konsekwencji nie można dokonać ustalenia kompetencji organów pozwanego koła łowieckiego, tj. walnego zgromadzenia i zarządu koła, wyłącznie na podstawie wykładni wyrwanego z całości § 53 statutu (...), określającego zakres spraw należących do wyłącznej kompetencji walnego zgromadzenia. W szczególności nie można z treści § 53 pkt 10 tego statutu, zgodnie z którym do wyłącznej kompetencji w/w organu należy ustalanie zasad wydawania zezwoleń na polowania indywidualne oraz zasad zagospodarowywania pozyskanej zwierzyny, wyprowadzać wniosku, że tylko w

takim zakresie kwestie związane z organizacją polowań indywidualnych należą do kompetencji walnego zgromadzenia i że w związku z tym zarząd koła łowieckiego na zasadzie § 64 statutu (...), zgodnie z którym do kompetencji zarządu koła należą wszystkie sprawy koła, z wyjątkiem zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji walnego zgromadzenia, mógł podjąć uchwałę z dnia 5 grudnia 2008 r. regulującą zasady wykonywania polowań indywidualnych z udziałem zaproszonego gościa.

Kierując się bowiem wskazanymi wcześniej ogólnymi regułami wykładni wypowiedzi o charakterze normatywnym, wziąć trzeba pod uwagę przy ustalaniu zakresu kompetencji organów koła łowieckiego także inne postanowienia statutu (...). Odnosi się to w szczególności do § 40 pkt 5 statutu (...), z którego wynika, że członek koła ma m. in. prawo polować indywidualnie i zbiorowo na zasadach określonych prawem łowieckim oraz uchwałami walnych zgromadzeń. Uwzględniając ponadto charakter prawa do wykonywania polowań w Polsce, które jest ściśle limitowane i określone w ustawie Prawo łowieckie, z której wynika, że jest ono z jednej strony uzależnione od obligatoryjnej przynależności do Polskiego Związku Łowieckiego, a z drugiej strony wymaga spełnienia określonych wymogów co do kwalifikacji osobistych i merytorycznych członków (...), nie można uznać, że dopuszczalna jest jakakolwiek niejasność lub dowolność w organizacji wykonywania powyższego prawa, które można określić jako prawo podmiotowe przysługujące osobom spełniającym określone w ustawie wymagania co do przynależności organizacyjnej i przewidzianych w prawie łowieckim kwalifikacji.

Nie można zatem uznać, że wykonywanie powyższego prawa podmiotowego wymyka się spod kontroli sądów powszechnych, tak jak twierdził pozwany, który powołując się na treść art. 33 ust. 6 Prawa łowieckiego argumentował, że droga sądowa – w formie odwołania do sądu okręgowego – jest dopuszczalna jedynie od orzeczeń w sprawach utraty członkostwa w kole łowieckim, nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego albo od orzeczeń i postanowień kończących postępowanie dyscyplinarne. Wziąć bowiem trzeba pod uwagę okoliczność, że skutkiem wydania kwestionowanej przez powoda uchwały było ograniczenie przysługującego mu prawa do wykonywania polowań, wynikającego z członkostwa w pozwanym łowieckim, a z kolei członkostwo w takim kole, jako osobie prawnej typu korporacyjnego, niewątpliwie ma charakter cywilnoprawny, wobec czego także prawo do wykonywania polowań, mające źródło w tym członkostwie, ma charakter cywilnoprawny, a nie publicznoprawny. W konsekwencji opowiedzieć się należy za dopuszczalnością drogi sądowej w celu ochrony naruszonego prawa podmiotowego o charakterze cywilnoprawnym.

Jednocześnie nie można zaakceptować, aby realizacja takiego prawa mogła być dowolnie kształtowana w drodze uchwał organów koła niemających umocowania w delegacji ustawowej. W konsekwencji uwzględniać należy wszystkie postanowienia statutu (...), wydanego na podstawie upoważnienia ustawowego, zawartego w art. 33 ust. 3 Prawa łowieckiego i podlegającego zatwierdzeniu przez ministra właściwego do spraw środowiska. Biorąc zatem pod uwagę, że z § 40 pkt 5 statutu (...) wynika, że członek koła ma prawo polować indywidualnie i zbiorowo na zasadach określonych m. in. uchwałami walnych zgromadzeń, nie można zupełnie pominąć tego postanowienia statutowego i uznać, że skoro w § 53 pkt 10 tego statutu jest mowa tylko o tym, że walne zgromadzenie ustala zasady wydawania zezwoleń na polowania indywidualne i zasady zagospodarowywania pozyskanej zwierzyny, to do walnego zgromadzenia – poza ustalaniem zasad wydawania powyższych zezwoleń – w ogóle nie należy już ustalanie zasad wykonywania polowań indywidualnych, w szczególności z zaproszonym gościem, wobec czego mieściło się to w granicach ogólnej kompetencji zarządu koła. Taka wykładnia nie uwzględniałaby bowiem konieczności kompleksowego i kontekstowego analizowania całości interpretowanego aktu prawnego w postaci statutu (...), który na potrzeby realizacji podstawowego prawa członka (...) w postaci prawa do wykonywania polowań indywidualnych i udziału w polowaniach zbiorowych postanawia, że zasady wykonywania tego prawa są ustalane przez walne zgromadzenie koła. Nie można więc przyjąć, że zasady te mogły być ustalone wiążąco dla członków koła także samodzielnie przez jego zarząd.

W tej sytuacji podjęcie przez zarząd pozwanego koła łowieckiego w dniu 5 grudnia 2008 r. uchwały o ustaleniu zasad wykonywania polowań indywidualnych z zaproszonym gościem – nota bene z inicjatywy powoda – można traktować co najwyżej jako wyrażenie przez ten organ swojego stanowiska co do zasad, według jakich te polowania powinny być wykonywane. Inaczej mówiąc, można to uznać jedynie za postulat zarządu koła lub proponowany przez

niego projekt uchwały w powyższym przedmiocie, który dla uzyskania mocy wiążącej wobec wszystkich członków powinien jednak zostać następnie poddany pod głosowanie wszystkim członkom koła na walnym zgromadzeniu i dopiero po jej przyjęciu w formie uchwały walnego zgromadzenia mógłby stać się podstawą wiążącego wszystkich członków pozwanego koła ustalenia zasad wykonywania polowań indywidualnych z zaproszonym gościem, za których nieprzestrzeganie mogłaby grozić im odpowiedzialność porządkowa przewidziana w § 152 statutu (...) właśnie za dopuszczenie się przewinień przeciwko uchwałom organów koła.

Prowadzi to do wniosku, że zarząd koła łowieckiego nie mógł samodzielnie i wiążąco ustalić zasad wykonywania polowań, w szczególności polowań indywidualnych z udziałem zaproszonego gościa, ponieważ zgodnie z § 40 pkt 5 statutu (...) powinno to nastąpić w drodze uchwały walnego zgromadzenia. Dopiero naruszenie przez powoda ewentualnej uchwały walnego zgromadzenia, mogłoby uzasadniać zastosowanie wobec niego kary porządkowej na podstawie § 152 statutu (...). Podkreślić bowiem można, że w tej sprawie w istocie nie ma sporu, że powód naruszył doskonale znane mu zasady wykonywania polowań indywidualnych z udziałem zaproszonego gościa, ponieważ brał udział w podjęciu uchwały zarządu koła z dnia 5 grudnia 2008 r. w sprawie wykonywania polowań indywidualnych z udziałem zaproszonego koła, do której podjęcia doszło wręcz z jego inicjatywy. Ponadto w piśmie do prezesa zarządu pozwanego koła z dnia 29 grudnia 2015 r. wyraźnie powoływał się na to, że przez niektórych członków tego koła nie jest przestrzegana obowiązująca zasada, że gość poluje razem i pod opieką zapraszającego (zob. k. 164).

Przeszkodę do zastosowania wobec niego kary porządkowej stanowi jednak to, że nie ma odpowiedniej podstawy prawnej do nałożenia na niego takiej kary, ponieważ ustalenie zasad wykonywania polowań indywidualnych (w tym z zaproszonym gościem) po myśli § 40 pkt 5 statutu (...) mogło nastąpić jedynie w uchwale walnego zgromadzenia, a nie w uchwale zarządu koła. Skoro zatem uchwała zarządu nie mogła wiążąco dla członków uregulować zasad wykonywania takich polowań, to nie można nakładać na nich kar porządkowych za nieprzestrzeganie takiej uchwały. Z zaskarżonej uchwały nr (...) niewątpliwie wynika zaś, że podstawą jej nałożenia było naruszenie właśnie uchwały zarządu koła z dnia 5 grudnia 2008 r., która dotyczyła zagadnień podlegających uregulowaniu w drodze uchwały walnego zgromadzenia.

Taka argumentacja powoduje, że ostatecznie należy przyznać powodowi rację, ponieważ nie można przyjąć, że dopuszczalne jest ograniczenie przysługującego mu prawa podmiotowego do wykonywania polowań z uwagi na naruszenie uchwały zarządu koła, dotyczącej zagadnień, które zgodnie z § 40 pkt 5 statutu (...) powinny być uregulowane uchwałą walnego zgromadzenia pozwanego koła. Wadliwość podstawy prawnej, której naruszenie miałyby skutkować nałożeniem na niego kary porządkowej, powoduje zatem, że jej wymierzenie także musi zostać uznane za wadliwe. Jest to uzasadnione charakterem przysługującego powodowi prawa, którego nie można zbyt łatwo lub dowolnie pozbawić go lub ograniczyć mu na podstawie uchwał organów koła, które nie są w pełni zgodne z treścią statutu (...).

W tym zakresie posłużyć się można na koniec argumentem, zgodnie z którym w razie wątpliwości co do sposobu rozumienia przepisu prawnego lub postanowienia umownego, należy mu nadać brzmienie zgodne z jego zasadniczym sposobem rozumienia (in dubio pro principio). Skoro zatem z § 40 pkt 5 statutu (...) wynika, że zasadą jest, że ustalanie zasad wykonywania polowań indywidualnych i zbiorowych należy do walnego zgromadzenia, to nie można podważyć tej zasady powołaniem się na to, że uprawnienie do ustalania powyższych zasad nie zostało wymienione w § 53 statutu regulującym sprawy należące do wyłącznej kompetencji tego organu. Nie można zwłaszcza uznać, że wyczerpujące w § 53 statutu (...) ma charakter wyczerpujący w tym sensie, że żadna inna sprawa nie może należeć do kompetencji walnego zgromadzenia. Uznać raczej należy, że powyższe postanowienie statutowe określa jedynie, które sprawy z pewnością należą do kompetencji walnego zgromadzenia z wyłączeniem w tym zakresie innych organów koła, ale nie wyklucza to możliwości posiadania przez walne zgromadzenie także takich kompetencji, które wynikają z innych postanowień statutu (...).

W konsekwencji nie można było zgodzić się ze pozwany, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem powołanych przez niego postanowień statutu (...), ponieważ stanowisko skarżącego sprowadzało się do żądania, aby uwzględnione zostały jedynie te postanowienia statutu, które były zgodne z jego argumentacją, przy jednoczesnym

pominięciu innych postanowień tegoż statutu, które podawały jego argumentację w wątpliwość. Tymczasem zasadniczym wymogiem przy wykładni postanowień statutu (...) było to, aby wziąć pod uwagę wszystkie jego postanowienia i dążyć do nadania im spójnej treści. W takim ujęciu nie można było pominąć, że ustalanie zasad wykonywania polowań przez członków pozwanego koła powinno wynikać z uchwał walnego zgromadzenia, a nie z uchwał zarządu koła, wobec czego naruszenie uchwały zarządu koła, dotyczącej zagadnień podlegających regulacji w drodze uchwały walnego zgromadzenia, nie mogło skutkować nałożeniem na powoda kary porządkowej na podstawie § 152 statutu (...).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację oraz na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 109 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego odpowiednio do wyniku sporu w tej instancji.

SSA Piotr Daniszewski SSA Marek Machnij SSA Małgorzata Idasiak – Grodzińska